IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 118)
z dnia 10 maja 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 118)

10 maja 2022 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Szczepańskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Komendanta Głównego Policji na temat nielegalnych wyścigów ulicznych w Polsce.

W posiedzeniu udział wziął nadinsp. **Roman Kuster** zastępca komendanta głównego Policji wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak, Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Uprzejmie informuję, że posiedzenie Komisji będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Przedmiotem posiedzenia Komisji jest tylko jeden punkt wynikający z planu pracy. Jest to rozpatrzenie informacji Komendanta Głównego Policji na temat nielegalnych wyścigów ulicznych w Polsce.

Szanowne panie i panowie posłowie, bardzo proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku, proszę zarówno osoby będące na sali, jak również będące przy pulpitach. Jest to już ostatnie posiedzenie, które będzie prowadzone zdalnie. Jak wiemy, od szesnastego już nie będzie pandemii, będziemy musieli spotykać się osobiście. W związku z tym bardzo proszę, żeby każdy, kto jest przy pulpicie tutaj na sali sejmowej, czy też na tablecie nacisnął dowolny przycisk za, przeciw, wstrzymuję się, żebyśmy mogli zobaczyć, czy Komisja posiada dzisiaj kworum i może obradować. Bardzo proszę. Poczekamy na pana posła Łąckiego. Jak się zaloguje da nam znać, że zagłosował.

Poseł Artur Łącki (KO):

Już zagłosowałem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W takim razie stwierdzam kworum. Możemy procedować.

Szanowni państwo, chciałbym poinformować, iż pan minister Mariusz Kamiński upoważnił pana nadinspektora Romana Kustera, zastępcę komendanta głównego Policji do reprezentowania stanowiska ministra spraw wewnętrznych i administracji podczas realizacji tego punktu. A zatem witamy pana komendanta. Witamy, panie generalne. Jak rozumiem, z panem jest również pan inspektor Piotr Owsiewski, dyrektor Biura Ruchu Drogowego w Komendzie Głównej Policji. Witamy, panie inspektorze.

Szanowni państwo, oddam głos panu komendantowi, ale mam też olbrzymią prośbę. Panie komendancie, powiem wprost, że jeżeli chodzi o informację, którą nam pan przekazał, myślę, że sam gdybym usiadł, napisałbym tę informację, ponieważ nie ma tam żadnych danych, informacji dotyczących liczby przypadków, zatrzymań. A więc mam nadzieję, że teraz, w swoim wystąpieniu troszeczkę bardziej pan to naświetli, powie, jak w ogóle wygląda sytuacja, w jakich miejscowościach mieliście państwo takie zdarzenia, ile osób zostało zatrzymanych, ile takich przypadków miało miejsce, jakie podejmujecie państwo dalsze działania, żeby wyeliminować podobne niebezpieczne przypadki, z jednej strony wybryki młodzieży, z innej strony jakieś celowe działania. Jakie narzędzia posiada

Policja, ewentualnie jakich narzędzi potrzebuje, żeby skutecznie zwalczać ów proceder? Oddaję głos, panie komendancie.

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Roman Kuster:

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, oczywiście, panie przewodniczący, uzupełnię informację, która została przesłana na ręce pana przewodniczącego, o konkretne dane za ubiegły rok. Chciałbym poruszać się w danych, które zamknęliśmy w ubiegłym roku, jeżeli idzie o działania polskiej Policji, zwłaszcza policji ruchu drogowego, ale nie tylko, w zakresie zwalczania piractwa drogowego, co wiąże się także z nielegalnymi wyścigami. Jesteście, szanowni państwo, doinformowani, jeżeli idzie o stan prawny, więc nie będę robił wprowadzenia, po co została powołana polska Policja na bazie ustawy o Policji.

Wspomnę jedynie troszkę o genezie grup SPEED. Jest to ważne, ponieważ jednym z zadań wynikających z ustawy – Prawo o ruchu drogowym jest również czuwanie nad porządkiem i bezpieczeństwem ruchu drogowego, tak samo kierowanie ruchem, jak i jego kontrolowanie. Na bazie analiz z lat poprzednich w 2019 roku przez kierownictwo Komendy Głównej Policji została podjęta decyzja o powołaniu tzw. grup SPEED. Są to grupy, które funkcjonują w każdym województwie. Na dziś stan etatowy policjantów ruchu drogowego wynosi 9461 funkcjonariuszy. Do wspomnianych grup, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, zostało skierowanych około 454 funkcjonariuszy, najbardziej doświadczonych funkcjonariuszy pionu ruchu drogowego, jak również około 50 funkcjonariuszy pionu kryminalnego oraz pionu cyber, którzy współpracują z grupami SPEED. Ich zadaniem jest przede wszystkim eliminowanie i wyłapywanie z ruchu drogowego osób, które w sposób nadmierny przekraczają prędkość, osób, które tak naprawdę nie stosują się do zasad określonych w ustawie – Prawo o ruchu drogowym. W tym zakresie rzeczywiście działania mają miejsce.

Jeżeli już dotykamy samej płaszczyzny nielegalnych wyścigów, to trzeba też podkreślić, że tak naprawdę nielegalne wyścigi samoistnie nie są czynem zabronionym. Zgodnie z treścią art. 60 ustawy – Prawo o ruchu drogowym zabrania się używania pojazdu w sposób zagrażający bezpieczeństwu osób znajdujących się w pojeździe lub poza nim. Tutaj trzeba zrobić szybką delegację do przepisów Kodeksu wykroczeń, ustawy – Kodeks wykroczeń. Przepis art. 86 § 1 stanowi, że kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa... Jest to podstawowy przepis, który najczęściej jest ujawniany przez grupy SPEED przy nielegalnych wyścigach, ale jest też oczywiście postać kwalifikowana (art. 86 § 2) wówczas, kiedy kierujący jest w stanie po spożyciu alkoholu. Jeżeli ma to miejsce poza drogą publiczną, wówczas stosujemy przepis art. 98 Kodeksu wykroczeń stanowiący, że kto, prowadząc pojazd poza drogą publiczną itd. Pozostała część tego przepisu jest podobna do art. 86.

Oczywiście w ramach naszych działań – za chwilkę, szanowni państwo, przedstawię je – w nasze sieci wpadają również osoby, które łamią przepisy w sposób kardynalny, czyli tak naprawdę powodują wypadki. Wtedy ma zastosowanie postępowanie przygotowawcze z art. 177 § 1 Kodeksu karnego (jest to spowodowanie wypadku) bądź zastosowanie ma art. 178a § 1 Kodeksu karnego w przypadku prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości.

Policjanci ruchu drogowego w ramach swoich działań otrzymują oczywiście wsparcie policjantów pionu kryminalnego oraz pionu cybeprzestępczości, którzy to policjanci tak naprawdę dokonują analiz, można powiedzieć, że też filtrowania sieci, mówiąc wprost, w których miejscach są organizowane wyścigi. Tak więc działania są ukierunkowane, nacelowane w konkretne miejsca.

W ubiegłym roku przeprowadziliśmy aż 24 działania pod kątem nielegalnych wyścigów w 24 datach. Daty te tak naprawdę zamykają się w przedziale od piątku do niedzieli. Począwszy od 23 lipca działań tych było 24 co tydzień, piątek, sobota, niedziela. Były ukierunkowane właśnie na przeciwdziałanie nielegalnym wyścigom.

Teraz przejdę do liczb. Myślę, że liczby te będą obrazowały to, co ma miejsce na drogach. W ślad za tym będą także pokazywały, ile jest represji. Trudno także, szanowni

państwo, nie odnieść się do tego, że w tym roku, zgodnie ze znowelizowaną ustawą – Prawo o ruchu drogowym, jak też Kodeksu wykroczeń, taryfikatora mandatów karnych, weszliśmy w zupełnie nowe otwarcie. Wierzymy, że mandaty, które znacząco poszły w górę, będą też powodowały, że takich zdarzeń będzie mniej. Mam przygotowane pewne statystyki, jeżeli chodzi o prędkość za ten rok, które za chwilę państwu przekażę, ale wierzę, że ujawnialność owych wykroczeń będzie znacząco mniejsza. Jest to spowodowane zarówno dużą kampanią medialną w tym zakresie prowadzoną wraz z Ministerstwem Infrastruktury, jak również obserwacją z kilku pierwszych miesięcy, zwłaszcza przy przekraczaniu prędkości powyżej 30 km/h, jak też powyżej 50 km/h, dlatego że – mówiąc wprost – jest to bardzo kosztowne dla osób, które decydują się na takie wykroczenie.

W ramach działań, o których wspomniałem, w kilkudziesięciu czasokresach ujawniliśmy ogółem – to są tylko działania, podkreślam, ukierunkowane na nielegalne wyścigi, a potem powiem jeszcze o działaniach całej grupy SPEED – 11 071wykroczeń, w tym samych przekroczeń prędkości 6430. Skontrolowano prawie 14 000 pojazdów, wylegitymowano 15 252 osoby, zatrzymano 420 praw jazdy. Zatrzymaliśmy dowody rejestracyjne. To też jest efekt działań policyjnych. Tak naprawdę wyeliminowaliśmy pojazdy, które stanowią niebezpieczeństwo na drodze. Wyeliminowaliśmy 944 takich pojazdów, zatrzymaliśmy tyle dowodów rejestracyjnych.

Szanowni państwo, wspominałem również o najcięższych przestępstwach przy tego rodzaju działaniach i nielegalnych wyścigach, czyli o prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości. W ramach naszych działań przebadaliśmy 18 519 osób pod kątem alkoholu w wydychanym powietrzu. Od 96 osób pobraliśmy krew do analizy pod kątem innych środków. Otóż w gronie owych osób znalazło się 68 osób w stanie nietrzeźwości, znalazło się kilkadziesiąt osób w stanie po użyciu alkoholu, jak również znalazły się osoby, które stosowały inne środki odurzające. Takich osób było pięć.

Ujawniliśmy w ramach owych działaniach również 48 innych przestępstw. Są to działania, które tylko dotyczyły, wyłącznie były nakierowane właśnie na nielegalne wyścigi. Działania te są prowadzone w każdym z garnizonów, począwszy od Białegostoku, poprzez Bydgoszcz, Gdańsk, kończąc na Komendzie Stołecznej Policji w Warszawie. Dodam tylko, że działania te nie ograniczają się wyłącznie do tych ukierunkowanych, do tych, które są tak naprawdę w rzetelny sposób zdiagnozowane przez policjantów pionów cyber i kryminalnego. Trudno, żeby nie odnieść się do działań całej grupy SPEED, która tak naprawdę wręcz przeciwdziała niebezpiecznym zachowaniom na drogach. Do całej grupy SPEED w ubiegłym roku tak naprawdę skierowaliśmy 121 942 policjantów na zasadzie wielokrotności 454 z grupy SPEED, których wybraliśmy właśnie jako najbardziej doświadczonych. W tym wszystkim liczba skontrolowanych pojazdów wynosiła 667 000, ponad 667 000. Liczba ujawnionych wykroczeń wynosiła ponad 690 000. Jeżeli chodzi o najbardziej drastyczne wykroczenia – po to działają owe grupy – jeżeli chodzi o przekroczenia prędkości, szanowni państwo, w ubiegłym roku przekroczeń o ponad 50 km/h było 19 293. Podkreślę, że to nie jest cały stan ruchu drogowego polskiej Policji. To są tylko działania grup SPEED. Jeżeli mówimy o pozostałych przekroczeniach prędkości, to jest to 490 000, ponad 490 000. Innych wykroczeń było 181 000. Liczba mandatów karnych nałożonych przez grupy SPEED wyniosła 565 176, w tym za przekroczenie prędkości 445 000. Oczywiście nie wszyscy przyjmują mandaty. Prawo polskie jest tak skonstruowane, że można również stosować pouczenia, ale w przypadkach odmowy w większości jest kierowany wniosek do sądu o ukaranie.

Chciałbym także podkreślić i to, że jesteśmy dobrze przygotowaną formacją do walki z przestępczością drogową, zwłaszcza agresywną przestępczością drogową, jeżeli idzie przede wszystkim o prędkość. Na dziś, Wysoka Komisjo, dysponujemy 548 motocyklami. Jesteśmy w tej chwili na etapie realizacji kolejnego zakupu ciężkich motocykli w konfiguracji 1250 pojemności 136 koni mocy. W tej chwili w zakupie jest 478 motocykli. Zaczęliśmy już szkolić pod tym kątem funkcjonariuszy ruchu drogowego. W tym zakresie będzie przeszkolonych 906 funkcjonariuszy. W lipcu mamy pierwsze dostawy motocykli. Będzie to 50 sztuk. W sierpniu będzie kolejne 100 sztuk. Dodam tylko, że w ostatnich dniach, w samym maju, od dnia 1 maja do dziś, przepraszam, do wczoraj, dlatego że za dzisiaj jeszcze nie mamy podsumowania, skierowaliśmy 1148 motocykli.

Jeżeli jesteście państwo zainteresowani, jeżeli pan przewodniczący jest zainteresowany, jestem w stanie też podać dane za kilka miesięcy tego roku, jak to się kształtuje, jeżeli idzie o wykroczenia w ruchu drogowym, zwłaszcza te, które dotyczą wykroczeń w kwestii przekraczania dozwolonej prędkości. Za cztery miesiące tego roku liczba wszystkich ujawnionych przekroczeń dozwolonej prędkości wyniosła 845 103. Za cały ubiegły rok była to liczba 2549. Wydaje się, że gdybyśmy to przemnożyli razy trzy, tworząc z tego dane na cały rok, to te liczby powinny być mniejsze, ale przed nami, przed polską Policją, przed wszystkimi służbami, które dbają o bezpieczeństwo w ruchu drogowym, właśnie najtrudniejszy okres, okres wakacyjny, okres dużych przemieszczeń. Maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień i październik to są te miesiące, kiedy tak naprawdę jest najcięższa praca. W tym okresie rzeczywiście najczęściej dochodzi do radykalnych przekroczeń prędkości.

Dodam tylko, że wydaje się, że informacja w zakresie przekroczeń dopuszczalnej prędkości o ponad 50 km/h daje jakieś światełko w tunelu. Nowe regulacje, które spowodowały znacząco wyższe mandaty w tym zakresie, dają światełko w tunelu. Za cztery miesiące obecnego roku 2022 takich ujawnień mieliśmy 10 181, a za cały poprzedni rok 55 000, ponad 55 500. Zdaje się, że jednak kara, która jest dosyć dotkliwą karą, przeskoczenie z maksymalnego mandatu z roku ubiegłego wynoszącego 500 zł, z kumulacji, jaką mogliśmy nałożyć do 1000 zł, na mandaty, które sięgają kilku tysięcy zł, jest jednak mimo wszystko dosyć dolegliwa.

Wspomnę tylko jeszcze, że mamy też przygotowane pewne dane za cztery miesiące tego roku w zbiciu z rokiem ubiegłym, jeżeli idzie o procentowe rozłożenie przekroczeń prędkości. Pozwoliliśmy sobie zrobić porównanie, jeżeli idzie o przekroczenia prędkości od 11 do 30 km/h. Jeżeli porównujemy dane za ubiegły rok, to takich przekroczeń we wszystkich przekroczeniach prędkości było 67%, w tej chwili za cztery miesiące jest to 80%. Można się dziwić, szanowni państwo, ale w zbiciu z kolejnymi danymi, które państwu pokażę, znajduje to uzasadnienie. Przekroczenie prędkości od 31 do 50 km/h jest już karane mandatem powyżej 800 zł i w górę. Spowodowało to, że podczas kiedy w ubiegłym roku procentowe rozłożenie wynosiło 28,8%, to za cztery miesiące tego roku wynosiło 17%. Tak naprawdę, mówiąc wprost, kierowcy zaczynają się pilnować. Myślę, że kampanii w tym zakresie było już dosyć dużo. Oczywiście w pierwszych dniach bardzo dużo informowaliśmy, pouczaliśmy w tym zakresie, jednak tolerancja szybko się skończyła. W pełni respektujemy prawo ustanowione w tym zakresie. W pełnym zakresie również działamy. Myślę, że jest to dobra wróżba na ten rok.

Jesteśmy przygotowani z grupami SPEED również na ten rok. Na tę chwilę nie mieliśmy jeszcze nielegalnych wyścigów, jeszcze się nie pojawiły, ale to wynika tylko i wyłącznie z tego, że aura jeszcze nie sprzyjała. Myślę, że już niebawem i policjanci grup SPEED, i policjanci cyber, i policjanci pionu kryminalnego będą mieli w tym zakresie pełne ręce roboty. Obiecujemy sobie jednak, pokładamy wielką nadzieję w tym, że zmiany przepisów, które miały miejsce na przełomie roku, spowodują, że wyścigów będzie znacząco mniej, ponieważ uczestnictwo w nich, ujawnienia wykroczeń są bolesne finansowo, a ja państwu gwarantuję, że w tym zakresie ze strony polskiej Policji nie będzie absolutnie taryfy ulgowej.

Jestem przygotowany na pytania. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli takowe będą, będę się starał udzielić odpowiedzi. Jeżeli nie będę w stanie udzielić odpowiedzi, to przygotuję informację pisemną na ręce pana przewodniczącego. Jeżeli informacja z moich ust jest wystarczająca, bardzo państwu dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Zanim oddam głos osobom pytającym, mam prośbę. Panie generale, gdybyśmy materiał statystyczny otrzymali również na piśmie jako Komisja, to byłoby to dla nas bardziej obrazowe. Cyfry są ulotne, więc dobrze by było, gdyby były one w formie pisemnej, gdyby pan przekazał do sekretariatu Komisji materiał, który pan prezentował, jeżeli chodzi o cyfry. Dobrze?

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Roman Kuster:

Oczywiście, panie przewodniczący. Materiał trafi do sekretariatu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. W tej chwili otwieram dyskusję. Zgłosiła się pani poseł Magdalena Biejat. Kto jeszcze? Dowiemy się.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie komendancie, dziękuję za te wszystkie imponująco wyglądające liczby, które pan nam przedstawił. Jednak muszę powiedzieć, że wyglądają one dużo mniej imponująco, kiedy zestawi się je z liczbą wyścigów, i to tylko tych, o których donosi nam prasa. Mam tutaj wydrukowanych kilka artykułów. Na przykład w samym tylko Radomiu w 2021 roku zatrzymano, wylegitymowano – a więc mówimy o tych, którzy zostali złapani – 473 osoby. W Warszawie w jeden dzień wyścigu pojawia się 100–150 osób ścigających się i kilkuset kibiców.

Pan komendant mówił również, że w tym roku nie było żadnych wyścigów. Mają państwo chyba niezbyt dobrze zebrane informacje, ponieważ zgodnie z doniesieniami krakowskiej „Gazety Wyborczej" w zeszłym tygodniu zostało zatrzymanych 400 aut na nielegalnych wyścigach pod Krakowem. W zeszłym tygodniu. Jest to artykuł z 6 maja. W odpowiedzi na moje pismo w tej sprawie komendant miejski w Lublinie odpisał, że w samym 2021 roku w Lublinie zostały przyjęte 502 zgłoszenia dotyczące nielegalnych wyścigów. Były to potwierdzone zgłoszenia. To są te, które zostały potwierdzone. Mamy więc do czynienia z ogromną skalą problemu. Są to naprawdę pojedyncze miasta, które pokazują, jak wielki jest problem. Fakt, że pan komendant, kiedy opowiada nam o problemie wyścigów, miesza ze sobą tak naprawdę liczby dotyczące organizacji nielegalnych wyścigów ze zwykłym przekraczaniem prędkości, pokazuje tylko, jak duży problem jest po stronie państwa, jeżeli chodzi o zrozumienie i zapobieganie owemu problemowi, jak również jego odpowiedni monitoring.

Mówił pan o osobach, które w sposób nadmierny przekraczają prędkość, podawał pan informację, że mamy teraz wyższy taryfikator i że to nam może pomóc. Niestety, wyścigi to nie jest zwykłe przekraczanie prędkości. Chciałabym, żeby to wybrzmiało bardzo jasno na tym posiedzeniu Komisji. Mam nadzieję, że pan komendant się ze mną zgodzi. W przypadku wyścigów nielegalnie organizowanych na naszych drogach i na naszych ulicach mamy do czynienia ze zorganizowanym procederem, w którym mamy nie tylko samych ścigających się, których liczby, jak przed chwilą państwu przytoczyłam, idą w setki, ale mamy również widzów, organizatorów, którzy się nie ścigają, osoby, które przyjmują zakłady, osoby, które stają na czatach i pilnują, czy policja bądź inne służby się nie zbliżają. A więc powiem jeszcze raz, że to jest naprawdę realny hałas, zagrożenie dla życia i zdrowia zorganizowane z premedytacją, przygotowane, co dzieje się nieustannie. Wlepianie mandatów tym, którzy się ścigają, to jest tylko dotykanie samego czubka góry lodowej.

Fakt, że pan nie jest w stanie podać nam dokładnej liczby wyścigów, fakt, że pan komendant twierdzi, że wyścigów nie było – jestem pewna, że pan tutaj nam nie kłamie, pan po prostu o tym nie wie – wynika być może z tego, że jak odpisał nam komendant stołeczny Policji na pismo, które wraz z posłem Adrianem Zandbergiem wystosowaliśmy w tej sprawie, w Systemie Wspomagania Dowodzenia Policji nie zdefiniowano w katalogu kwalifikacji interwencji, wartości słownikowej „nielegalne wyścigi". A więc państwo po prostu nie zbieracie takich danych. Czy to prawda, że tak jest, że państwo po prostu nie zbieracie danych i w związku z tym nawet nie jesteście w stanie oszacować, ile nielegalnych wyścigów faktycznie się odbyło? Bardzo bym była zainteresowana odpowiedzią na to pytanie, jak również informacją, czy planują państwo, jeżeli tak rzeczywiście jest, zmienić ten fakt i doprowadzić do tego, żeby dane te rzeczywiście były zbierane.

Kolejna sprawa. Już tutaj mówiłam, że podał pan wiele danych dotyczących liczby zatrzymanych samochodów, osób, które zostały zatrzymane za nadmierną prędkość, za nadużywanie alkoholu i innych substancji, ale nie podał pan nam żadnej liczby dotyczącej tego, ilu organizatorów nielegalnych wyścigów państwo zatrzymaliście, ile osób organizujących zakłady zostało zatrzymanych w związku z organizacją nielegalnych wyścigów, ile osób stojących na tzw. czatach czy działających jako czujki zostało zatrzymanych w ramach prewencji i rozbrajania takich sytuacji.

Być może problem polega również na tym, niestety, że państwo, jak to pan wyraźnie wskazał w swoim wystąpieniu, stosują do tych sytuacji Kodeks wykroczeń. A więc państwo karzą tych, których państwo złapią na gorącym uczynku, którzy są wyłącznie uczestnikami. Efekt jest taki, że wtedy nie macie państwo narzędzi, żeby karać właśnie tych, którzy wyścigi organizują. Wobec tego mam pytanie, dlaczego stosujecie państwo Kodeks wykroczeń, a nie Kodeks karny, a dokładnie art. 174 i 175 Kodeksu karnego, które stanowią o stwarzaniu niebezpieczeństwa, bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym. Zastosowanie owych przepisów spowodowałoby, że mogliby państwo ścigać również za współsprawstwo w organizacji wyścigów, mogliby państwo ścigać za pomocnictwo, mogliby państwo wreszcie spowodować, że udałoby się być może zacząć dusić problem w zarodku, tam, gdzie on powstaje, a więc w jego organizacji, w jego przygotowaniu, w zwoływaniu ludzi na wyścigi.

Przypomnę raz jeszcze, że mówimy o setkach samochodów, o setkach, które jeżdżą z prędkością grubo przekraczającą dozwoloną prędkość, często powyżej 200 km/h po naszych ulicach, po naszych drogach, po drogach, po których poruszają się piesi, po których poruszają się inni uczestnicy ruchu, którzy mają pełne prawo spodziewać się, że będą na drogach bezpieczni, że polskie państwo i polska Policja potraktuje ów problem serio. W sytuacji, o której dzisiaj pan mówi, mieszając statystyki i mówiąc o tym jako o zwykłym przekraczaniu prędkości, widać, że nie traktujecie tego problemu dosyć serio. Jeżeli tak nie jest, jeżeli pan posiada dane, o które pytałam, jeżeli potrafi pan wskazać, w jakich i w ilu wypadkach państwo stosowali Kodeks karany, a nie Kodeks wykroczeń, to chętnie się z tych słów wycofam, ale obawiam się, że takich danych państwo nie wskażą.

Podsumowując, będę wdzięczna za informacje, czy planują państwo zmianę, wprowadzenie wartości słownikowej „nielegalne wyścigi" do statystyk, czy i w jakich wypadkach stosują państwo Kodeks karny zamiast Kodeksu wykroczeń oraz ilu organizatorów nielegalnych wyścigów i pomocników państwo zatrzymali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Łącki. Potem pan poseł Kaleta.

Poseł Artur Łącki (KO):

Jeszcze tylko jedno pytanie dodałbym do pytań szanownej pani posłanki. Jest to pytanie do pana komendanta. Nie wyłapałem tego z tego, co pan komendant mówił, chociaż być może mówił o tym. Chciałbym się dowiedzieć, czy w roku 2021, roku 2020, roku 2019 robiliście jakieś statystyki na temat tego, czy ktoś zginął lub odniósł jakieś obrażenia w czasie takich wyścigów, a jeżeli tak, czy byli to uczestnicy wyścigów, czy były to osoby postronne, które się tam znalazły. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie generale, panie przewodniczący, szanowni państwo, w nawiązaniu do tego, co była łaskawa powiedzieć pani poseł, na szybko wyłapałem artykuł, który był napisany na jednym z portali internetowych, ale informacja ta żyła swoim życiem publicznym dosyć długo. Otóż nie wiem, czy pani poseł zna postać pana Robert N., popularnie zwanego Frogiem. Był on oskarżony o sprowadzenie niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym swoją niebezpieczną jazdą. Cytuję teraz z portalu: „Blisko rok temu Sąd Rejonowy Warszawa Mokotów uniewinnił go od zarzutu w sprawie dotyczącej Warszawy, ale uznał go za winnego w przypadku niebezpiecznej jazdy na trasie Jędrzejów – Kielce. Po odwołaniu od wyroku sprawa trafiła przed Sąd Okręgowy w Warszawie, który uniewinnił Froga również od drugiego zarzutu. Robert N. wielokrotnie przekraczał prędkość, wyprzedzał na zakazie i uciekał przed policją, ale zdaniem sędzi, powołującej się na opinię biegłego, cały czas panował nad samochodem.".

W związku z tym, panie generale, mam pytanie, ile było wniosków w sprawach, o których była łaskawa wspomnieć pani poseł, do sądu i jak reagowały sądy, ponieważ pani

poseł twierdzi tutaj, że Policja czy państwo polskie nie ma mechanizmów, żeby przeciwko czemuś takiemu przeciwdziałać. Z tego, co rozumiem...

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:

Ma, tylko z nich nie korzysta. Właśnie o tym mówiłam.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Z tego, co rozumiem, korzysta. Właśnie tutaj jest klasyczny przykład skierowania sprawy do sądu, który stwierdza, że policja nie miała w tym przypadku racji, w związku z tym Frog poruszał się w sposób prawidłowy, bezpieczny, nie stwarzał zagrożenia. Panie generale, pytanie jest właśnie takie, jak wygląda, trudno to nazwać, współpracą, ale kolokwialnie mówiąc, jak wyglądają te sprawy. W jakich ilościach policja przekazuje takie sprawy do sądu i jakim skutkiem się one kończą? Byłoby to chyba bardzo istotne i rozjaśniło nam podejście do tej sprawy. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Widzę, że zgłasza się jeszcze pan poseł Krutul. Nie wiem, czy pani poseł Biejat też chciała się odnieść.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:

Chciałam krótko odnieść się do tego, co mówił pan przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Po panu pośle.

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Dziękuję bardzo. Szanowna Komisjo, szanowny panie generale, mam tutaj dowód. Przed chwilą napisała do mnie pani z Nakła. Jak widać, mieszkańcy naszego kraju oglądają posiedzenia naszej Komisji, śledzą je. Temat jest bardzo ważki, dotyka bezpośrednio mieszkańców. Przeczytam: „Witam. Słucham spotkania Komisji w sprawie piractwa na drogach i nieprzestrzegania prędkości. W Nakle nad Notecią, gdzie mieszkam, policja nie interesuje się tym, co dzieje się na drogach. Zgłaszaliśmy nieraz, że na mojej ślepej ulicy, z ograniczeniem do 30 km/h kierowcy jeżdżą z dużą prędkością. Policja twierdzi, że nie widzi takich zjawisk. Na ulicy powiatowej nr 241, która biegnie wzdłuż mojej ulicy, w weekend motocykliści urządzają sobie rajdy i też nie ma żadnej reakcji. Kazali mi na mapie zagrożeń zaznaczyć to miejsce. I tyle. Trudna sprawa, ale zwykli ludzie nie mają do kogo się udać. Pozdrawiam serdecznie. Pani Małgorzata z Nakła”.

Panie generale, prośbą o interwencję. Nasz poseł Jan Szopiński, dlatego że to jest jego okręg wyborczy, też będzie interweniował, żeby tę sprawę rozwiązać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie pośle Kaleta, przyłączam się do tej prośby, dlatego że też jestem bardzo ciekawa takich statystyk. A jeżeli chodzi o sprawę Froga, dodam, że zgadzam się z pana, jak rozumiem, krytyczną opinią sądu. Tak odczytałam pana wypowiedź. Co więcej, w związku z tym...

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Proszę to zaprotokołować.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:

Jest to chyba pierwszy i pewnie ostatni przypadek w tej kadencji, ale chciałabym też powiedzieć, że ja w tej sprawie, w przeciwieństwie do pana posła, jak zakładam, udałam się do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich z prośbą o przyłączanie się do takich spraw w przyszłości po to, żeby linia orzecznicza została wypracowana. Pan rzecznik Wiącek wyraził zainteresowanie i chęć przystępowania do takich spraw. W związku z tym to jest kwestia, którą oczywiście należy poruszać, ale dzisiaj rozmawiamy o tym, co się dzieje na odcinku Policji. Dziękuję.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem, że pani poseł jest zbulwersowana postanowieniem sądu.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:

Oczywiście.

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Tutaj sprostowanie. Jest to droga wojewódzka nr 241, panie generale. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, panie generalne, o udzielenie odpowiedzi, natomiast jeżeli będą jeszcze jakieś pytania, to będą w drugiej turze.

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Roman Kuster:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dziękuję państwu za postawione pytania. Na te, na które jestem w stanie udzielić odpowiedzi słownej, udzielę odpowiedzi w tej chwili. Na te, na które trzeba będzie sięgnąć...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie generale, mam pytanie, czy ma pan gdzieś w pobliżu mikrofon. Czy może pan przysunąć go bliżej do siebie, dlatego że głos z państwa strony jest troszeczkę słaby? Czy nie macie takiej możliwości?

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Roman Kuster:

Postaram się. Czy teraz będzie lepiej?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, teraz jest dobrze.

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Roman Kuster:

Postaram się donośniej zwracać do państwa. Po pierwsze, odniosę się do danych, które prezentowała pani poseł. Myślę, że posługiwała się pani w pewnej części danymi z krajowej mapy bezpieczeństwa, zagrożeń bezpieczeństwa, które przedstawiał pani komendant miejski, co nie jest jednoznaczne, chciałbym podkreślić, z miejscem realizacji wyścigów samochodowych, nielegalnych wyścigów. Jest możliwość naniesienia zagrożenia na krajowej mapie zagrożenia bezpieczeństwa, jeżeli chodzi o nielegalne wyścigi. To dopiero podlega weryfikacji przez policjantów.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, panie komendancie. Przepraszam. Przepraszam, że przerywam, ale ja powiedziałam wyraźnie, że to są potwierdzone zgłoszenia. Są potwierdzone, mam to na piśmie.

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Roman Kuster:

Starałem się pani nie przeszkadzać, więc będę się starał odpowiadać na to, co usłyszałem. Jeżeli idzie o te formacji, które pani przekazywała, chociażby medialne, potwierdzam, że w SWD nie gromadzimy takich danych. Zbieramy je w systemie miesięcznym. Trudno byłoby dokładać kolejne statystyki, kiedy prowadzimy całą bazę ewidencji wypadków, kolizji, mandatów, osób legitymowanych, nałożonych grzywien. Trudno wprowadzać kolejną bazę danych. Jako polska Policja prowadzimy wiele baz danych. Dane są zbierane w systemie miesięcznym. Za kolejny miesiąc z pewnością będę miał zaktualizowane dane, ile wyścigów miało miejsce, jakie było zaangażowanie policjantów w tym zakresie, jakie w tym zakresie były wyciągane konsekwencje wobec osób, które je organizowały. Muszę podkreślić po raz kolejny to, co mówiłem w trakcie mojej pierwszej wypowiedzi, że samoistne wyścigi, szanowni państwo, nie podlegają żadnej odpowiedzialności.

Przytoczony przez panią poseł art. 174 wskazuje na odpowiedzialność osób, uczestników ruchu drogowego, przede wszystkim uczestników ruchu drogowego, którzy mogą spowodować realne zagrożenie. Polska Policja porusza się w ramach prawa ustanowionego, nie prawa domniemanego bądź prawa, które nie funkcjonuje. Na podstawie prawa oczywiście będziemy konsekwentnie kontrolować osoby, które uczestniczą w wyścigach. Nie chciałbym na pytanie odpowiadać pytaniem, ale w jaki sposób policjant ma ukarać

osoby, które stoją obok. Nie ma takiego prawa. Jeżeli chodzi o osoby, które stoją na tzw. czacie, czujce, które ostrzegają, wskażcie mi, szanowni państwo, przepis, a będziemy go stosować. Nie ma go. Poruszamy się tylko w granicach prawa. Podkreślam, że będziemy to realizować.

Jeżeli idzie o kwestię, którą poruszył pan poseł Kaleta, dotyczącą osoby o pseudonimie Frog, trudno, szanowni państwo, żeby polska Policja komentowała wyroki sądów. Absolutnie jestem daleki od tego. Nie zrobię żadnego komentarza w tym zakresie. Postaram się przesłać państwu dane, ile wniosków do sądów, jeżeli chodzi o wykroczenia w zakresie przekroczeń prędkości i niebezpiecznych zachowań na drodze, nie znalazło odzwierciedlenia i tak naprawdę konsekwencji prawnych ze strony sądu. Postaram się też przesłać państwu zebrane przez Biuro Kryminalne dane w zakresie tych przestępstw, które dotyczą przestępstw na drogach, gdzie również sprawy zakończyły się dla nas, nazwijmy to kolokwialnie, nie po myśli. Myślę, że będzie potrzebna chwila, ażeby dane te zebrać.

Jeżeli chodzi o województwo kujawsko-pomorskie i Nakło, tak naprawdę krajowa mapa zagrożeń bezpieczeństwa właśnie temu służy. Bardzo mocno ją promujemy, wskazujemy, że naniesienie tam zagrożeń tak naprawdę będzie weryfikowane przez policjantów. Każdy sygnał przyjmuję z pokorą. To, co pan poseł przekazał, oczywiście odnotowaliśmy. Odnotowaliśmy sobie drogę, na której ma to miejsce. Jeżeli pojawiło się takie zagrożenie, ze strony miejscowej jednostki Policji będziemy egzekwować przede wszystkim częste kontrole, które wyeliminują zachowania podobnego typu.

Szanowni państwo, danych osób, organizatorów, osób, które zawierają zakłady w tym zakresie, nie mam przygotowanych. Jeżeli Biuro Kryminalne udostępni mi takie dane, również przekażę je na ręce pana przewodniczącego. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pani poseł jeszcze raz. Czy ktoś oprócz pani poseł chciałby zabrać głos? Pan poseł Łącki. Nie, nie, po pani poseł Biejat. O to pytałem.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie widzę więcej osób zgłaszających się.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie komendancie, mówi pan o tym, że stosują państwo prawo stanowione, a nie domniemane i pyta pan, jak macie karać osoby, które nie biorą bezpośredniego udziału w łamaniu przepisów ruchu drogowego. Otóż wymieniłam owe przepisy. Są to art. 173, w którym jest mowa o powodowaniu katastrofy w ruchu lądowym, art. 174, w którym jest mowa o powodowaniu bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym oraz z art. 175 Kodeksu karnego, w którym jest mowa o przygotowywaniu do takiego przestępstwa. Tutaj można uderzyć w organizatorów takich wyścigów. Dlatego jeszcze raz wzywam do tego, żeby zacząć uderzać w organizatorów. Dopóki w nich się nie uderzy, dopóki nie uderzy się w grupy zorganizowane, to nic się na naszych drogach nie zmieni, a jak widzimy, nadal niewiele się zmienia. Jeżeli chodzi o pomocnictwo, to w momencie, kiedy stosujemy Kodeks karny, mamy również art. 27 Kodeksu karnego, który nam to definiuje. Macie państwo narzędzia. Zgadzam się, że nie są one doskonałe, zgadzam się, że trzeba wypracować linię orzeczniczą w tej sprawie, ale narzędzia są i naprawdę można je stosować. Ne rozumiem, i nie tylko ja nie rozumiem, dlatego że nie rozumieją tego również prawnicy – takie opinie również chętnie przedstawię, gdyż je posiadamy – dlaczego państwo nie stosujecie prawa, które macie po prostu do swojej dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł Łącki.

Poseł Artur Łącki (KO):

Przypominam tylko, że zadałem pytania w sprawie ewentualnych ofiar wyścigów. Nie dostałem odpowiedzi, czy mamy jakieś informacje na temat statystyki, czy były ofiary wyścigów, nielegalnych, zorganizowanych wyścigów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, panie generalne.

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Roman Kuster:

Bardzo przepraszam, umknęło mi to pytanie. Nie mamy takiej wiedzy, żeby przy nielegalnych wyścigach były jakieś ofiary, ale pozwolę sobie jeszcze pogłębić tę wiedzę za kilka lat do tył. Również popełnię pismo w tym zakresie na ręce pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

A czy do sugestii pani poseł pan się odniesie czy nie? Chodzi o kwestie podstaw prawnych, które państwo moglibyście wykorzystywać przy podejmowaniu działań w stosunku do osób, które organizują nielegalne wyścigi.

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Roman Kuster:

Szanowni państwo, myślę, że wielu prawników zabrałoby głos w tym zakresie. Spowodowanie katastrofy w ruchu drogowym bądź przygotowanie do spowodowania katastrofy w ruchu drogowym tak naprawdę mają w orzecznictwie bardzo wąski zakres. Myślę, że trudno mówić tutaj o osobach, które są organizatorami w tym kontekście. Niewątpliwie jest to temat, który będzie podlegał dalszym analizom przez Biuro Kryminalne i służby kryminalne. Stąd przede wszystkim, tak jak wspomniałem na początku mojej wypowiedzi, panie przewodniczący, do działań tych są zaangażowani również funkcjonariusze pionu kryminalnego, jak też pionu cyber. Przyznam się, że nie przygotowywałem się pod tym kątem, czy około wyścigów poza uczestnikami były rozliczane inne osoby, które organizowały jakieś zbiórki pieniędzy, zakłady. Jeżeli taką wiedzę posiądę, również pozwolę sobie przekazać ją na ręce pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Koleżanki i koledzy, myślę, że to nie jest pierwsze i ostatnie posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, na którym do tego tematu będziemy się odnosić.

Pani poseł zaproponowała dezyderat, który ewentualnie mógłby być przyjęty w kwestii działań w tym zakresie. Pozwolę sobie dezyderat wysłać do podkomisji stałej do spraw służb mundurowych. Wyślemy go do podkomisji, żeby nad tym popracowała. Jeżeli uzna to za zasadne, to wtedy dezyderat trafi do nas jako element materiału z podkomisji. Myślę, że będzie również możliwość kontaktu pani poseł z panem przewodniczącym Zielińskim tak, żeby ewentualnie popracował nad dezyderatem w uzgodnieniu również z Komendą Główną Policji i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji. Mam nadzieję, że uda się go wypracować.

Myślę, że w tym momencie wyczerpaliśmy porządek obrad. Bardzo dziękuję, panie komendancie, za pełną informację.

Zamykam posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.